

Dlaczego chrześcijanie powinni zachowywać Prawo

(odcinek 72) – List Barnaby

7 czerwca 2024

Tekst PL: Gorzowskie Centrum Biblijne – 8 marca 2026

Witajcie w 72. odcinku serii Dlaczego chrześcijanie powinni zachowywać Prawo.

Dzisiaj odsłonimy kolejną warstwę historii, szczególnie w odniesieniu do szabat. Chcę przywołać pewien konkretny list, datowany mniej więcej na początek II wieku. List, który był rozpowszechniany i czytany, list, o którym większość z was być może nigdy wcześniej nie słyszała. Jest on znany jako List Barnaby.

List Barnaby, choć być może o nim nie słyszeliście, zapewniam was, był bardzo dobrze znany wczesnemu Kościołowi. Był rozpowszechniany. Był czytany i mogę wam powiedzieć, że jest to dobrze udokumentowane. W rzeczywistości jeden z najważniejszych rękopisów, jakie dziś posiadamy, znany jest jako Kodeks Synajski. To jedna z najstarszych i najbardziej kompletnych form Biblii, jakie posiadamy w świecie rękopisów. Zawiera on Nowy Testament w pełnej postaci oraz dwie inne księgi: Pasterza Hermasa i List Barnaby.

Ponadto czytamy pisma Euzebiusza, a Euzebiusz mówi o tym, które księgi należy uważać za kanoniczne, to znaczy przyjęte i autorytatywne. Wyróżnia on trzy różne kategorie: mówi o księgach przyjętych — i to właśnie nazywalibyśmy kanonem, autorytatywnym zbiorem. Mówi o księgach spornych, czyli takich, co do których toczy się spór, czy powinny być uznane za autorytatywne. A potem ma trzecią kategorię — odrzucone. I w tej trzeciej kategorii znajdziecie Pasterza Hermasa oraz List Barnaby, a także kilka innych ksiąg: Apokalipsę Piotra i, jak sądzę, Didache.

A więc wszystko to pokazuje, że ta księga jest bardzo historyczna i dobrze udokumentowana. Była rozpowszechniana i była czytana. To jest istotne ze względu na narrację, którą znajdujemy w Liście Barnaby, narrację obejmującą takie tematy jak szabat.

Dzisiaj przyjrzymy się tylko niewielkiej części tego listu, ponieważ znowu musimy zrozumieć, jak doszliśmy do miejsca, w którym dziś jesteśmy. Do miejsca, w którym Kościół mówi: tak, będę zachowywał dziewięć przykazań, ale nie wszystkie dziesięć. W kwestii szabat — tutaj się wycofamy. Skąd się

to wzięło? Jak się to rozwinęło? Cóż, gdy cofniemy się do wczesnego Kościoła chrześcijańskiego, tajemnica znika. Wejdźmy więc do tego listu:

List Barnaby 2:4–6 — Albowiem przez wszystkich proroków oznajmił nam, że nie potrzebuje całopaleń ani ofiar, mówiąc niegdyś: (5) Czymże jest dla mnie mnóstwo waszych ofiar? — mówi Bóg. Jestem syty całopaleń i nie pragnę tłuszczu baranów ani krwi byków i kozłów, ani nawet wtedy, gdy przychodzicie, aby stanąć przede Mną. Któż żądał tych rzeczy z waszych rąk? Nie będziecie już więcej deptać mego dziedzince. Jeśli przynosicie mąkę, jest to daremne. Kadzidło jest dla mnie obrzydliwością. Waszych nowiów i szabatów nie mogę znieść. (6) To więc usunął, aby nowe Prawo naszego Pana Jezui Mesjasza było bez jarzma przymusu i bez ofiar składanych ręką człowieka.

Spójrzmy więc na ten komentarz. Autor — którego tożsamość jest sporna, ponieważ wielu uważa, że nie był to autentycznie Barnaba, towarzysz podróży Pawła, lecz raczej dzieło pseudonimowe — posługuje się fragmentem z Księgi Izajasza 1. Przywołuje słowa Boga: „Nie mogę znieść waszych nowiów i szabatów”, aby zasugerować, że Bóg nienawidzi szabat i ofiar, które sam wcześniej ustanowił. Na tej podstawie wnioskuje, że skoro Jezua przyszedł i stał się jedną ofiarą za grzechy na zawsze, to Bóg „usunął” także szabat, wrzucając go do jednego worka z systemem ofiarniczym.

Pseudo-Barnaba przekazuje tu w gruncie rzeczy dwie tezy: po pierwsze, że Bóg nienawidzi szabat, a po drugie, że go zniósł. Aby zobaczyć, czy to prawda, sięgnijmy do samego tekstu Izajasza.

Izajasza 1:13 — Przestańcie mi już przynosić te niepotrzebne dary, gdyż ich dym napelnia Mnie odrazą. Święto nowiu księżyca, szabaty, zgromadzenia: nie znoszę już więcej tych świąt i uroczystości. **(BWP)**

Kluczowy jest kontekst. Bóg nie mówi, że nienawidzi szabat jako takiego. Mówi, że nie znosi bezprawia połączonego ze świętym zgromadzeniem.

Ludzie przychodzą na święte zgromadzenia, zachowują zewnętrzne formy, lecz ich życie pełne jest nieprawości. Bóg sprzeciwia się mieszanemu tego, co święte, z tym, co nieczyste. Chce, aby przed Nim stawali ludzie pokorni, skruszeni, odrzucający grzech. Szabat jest świętym zgromadzeniem — i właśnie dlatego nie może być łączony z nieprawością.

Izajasza 1:15 — Gdy wyciągacie do Mnie swe ręce, Ja odwracam od was me oczy. Mnożyliście coraz bardziej swe modły, lecz Ja was nie słuchałem, bo wasze ręce całe krwią zbrukane. **(BWP)**

Problemem nie jest sam szabat ani modlitwa, lecz grzeszne życie tych, którzy je praktykują. Gdyby zastosować logikę pseudo-Barnaby konsekwentnie, należałoby powiedzieć, że skoro Bóg nie chce słuchać modlitw, to modlitwa została zniesiona. To oczywiście absurd — pokazuje tylko, jak niebezpieczne jest wyrywanie fragmentów z kontekstu.

Pseudo-Barnaba wraca później do tematu szabat w rozdziale 15:

List Barnaby 15:1 — Ponadto o szabacie jest także napisane w Dziesięciu Słowach, które Bóg wypowiedział do Mojżesza twarzą w twarz na górze Synaj: ‘Uświęćcie szabat Boga czystymi rękami i czystym sercem’. W rzeczywistości nawiązuje tu do Księgi Wyjścia, łącząc Księgę Wyjścia 28 z Psalmem 24:4. Następnie mówi dalej **List Barnaby 15:6** — Jeśli więc ktoś sądzi, że może teraz, mając czyste serce, uświęcić dzień, który Bóg uświęcił, to jesteśmy w całkowitym błędzie.

Czy rozumiecie, co ten pseudo-Barnaba właśnie przedstawił? Mówi on, że jeśli myślisz, iż możesz zachować szabat jako święty, jesteś zwiedziony. Nie możesz tego zrobić. Dwie ogromne rzeczy są przekazywane przez tego pseudo-Barnabę: po pierwsze, że Bóg nienawidzi szabat — nie chce mieć z nim ani z jego zachowywaniem nic wspólnego — a po drugie, że nawet gdybyś chciał go zachowywać, jest to niemożliwe. Nie możesz tego zrobić. Nie możesz zachować szabat jako świętego. A jednak w tym jednym stwierdzeniu jest tak wiele błędów. Ponieważ Jezua nauczał: „**Bądźcie więc doskonali, jak doskonały jest wasz Ojciec w niebie.**” — **Mateusza 5:48 (TW)**. A Piotr, cytując Stary Testament, pisze: **1 Piotra 1:16** — „**Bądźcie świętymi, bo Ja jestem święty.**” **(TW)** A Paweł dodaje: **Filipian 4:13** — „**Wszystko mogę w Tym, który mnie wzmacnia.**” **(TW)**

To właśnie jest cała istota Nowego Przymierza, ponieważ Jego Duch Święty — podkreślam: Jego święty Duch — mieszka w naszych sercach, abyśmy teraz chodzili według Jego Prawa. Będziemy czynić to, co jest dla Niego miłe.

Pozwólcie, że wskażę ironię w tym wszystkim. Ten pseudo-Barnaba odwołuje się do proroka Izajasza z rozdziału pierwszego, próbując przekonać nas, że szabat jest dla Boga obrzydliwością. A nawet gdyby ktoś chciał go zachowywać, nikt nie byłby w stanie tego zrobić.

A jednak, gdy przejdziemy do Izajasza 56, który mówi wprost o poganach w czasie łaski, Bóg mówi tam wyraźnie: „to jest to, co jest dla Mnie miłe.” — **Izajasza 56:4** — **Bo tak mówi Jahwe: Eunuchom, którzy zachowują moje szabaty, wybierają to, co mi się podoba, i trzymają się mojego przymierza...** **(TW)** A wcześniej: **Izajasza 56:3** — **Niech cudzoziemiec, który przyłączył się**

do Boga, nie mówi: 'Bóg oddzielił mnie od swego ludu'; i niech eunuch nie mówi: 'Oto jestem suchym drzewem'. **(TW)**

Ten fragment pokazuje coś zupełnie odwrotnego: zachowywanie szabatu jest przedstawione jako coś, co podoba się Bogu i jako znak przynależności do Jego ludu. Ponieważ jeśli zachowujecie szabaty, otrzymacie imię lepsze niż imię synów i córek — imię wieczne, które nigdy nie zostanie usunięte.

Izajasza 56:5 — I dam im w moim domu i w obrębie moich murów miejsce oraz imię lepsze niż synom i córkom; dam im imię wieczne, które nie będzie wymazane. **(TW)**

Czy widzicie ironię w tym wszystkim? Ta sama księga, którą ten pseudo-Barnaba próbuje wykorzystać, aby przekonać nas, że nie powinniśmy zachowywać szabatu, jest właśnie tą księgą, która mówi nam dokładnie coś przeciwnego — i to wprost w kontekście objawienia Jezui Mesjasza.

Tego nie da się wymyślić. Dlatego, gdy spojrzymy na wczesną historię chrześcijaństwa, nie ma żadnej tajemnicy, jak doszliśmy do miejsca, w którym jesteśmy dzisiaj. Bądźcie z nami — mamy jeszcze więcej.

Niech Bóg was błogosławi i strzeże.